

**Protokół Nr 28/05**  
**posiedzenia Komisji Strategii Rozwoju, Promocji**  
**i Współpracy z Zagranicą Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego**  
**w dniu 10 marca 2005 roku**

**Obrady Komisji prowadził Pan Włodzimierz Jakubowski – Przewodniczący Komisji.**

W posiedzeniu uczestniczyło 9 członków Komisji oraz goście zgodnie z załączonymi listami obecności (*załącznik nr 1 i 2*).

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 10:00.

**Przewodniczący Komisji** – przedstawił porządek obrad Komisji uwzględniający wnioskowaną przez Zarząd Województwa zmianę, polegającą na dodaniu pkt. 1d.

1. Zaopiniowanie projektów uchwał na XXV sesję Sejmiku:
  - a) w sprawie zbycia przez Województwo Świętokrzyskie 6 000 akcji Świętokrzyskiej Agencji Rozwoju Regionu S.A., stanowiących całościowy udział Samorządu Województwa Świętokrzyskiego w kapitale zakładowym Spółki,
  - b) w sprawie nabycia od osób fizycznych i osób prawnych nieruchomości przeznaczonych pod poszerzenie pasa drogowego drogi wojewódzkiej nr 728.
  - c) zmiany uchwały nr XX/248/01 Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 26 marca 2001 roku w części dotyczącej nowego przebiegu drogi wojewódzkiej nr 728 Grójec – Nowe Miasto nad Pilicą – Końskie – Łopuszno – Małogoszcz – Jędrzejów na terenie Miasta Małogoszcz po zrealizowaniu I etapu Obwodnicy Miasta,
  - d) w sprawie uchwalenia zaktualizowanego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2004 – 2006.
2. Informacja dotycząca realizacji Programu Phare 2001, 2002, 2003 Spójność Społeczna i Gospodarcza w Województwie Świętokrzyskim
3. Ocena i podsumowanie realizacji Priorytetów Współpracy Zagranicznej Województwa Świętokrzyskiego w 2004 roku.
4. Ocena i podsumowanie pracy Biura Regionalnego Województwa Świętokrzyskiego w Brukseli w 2004 roku.
5. Informacja nt. promocji turystycznej Województwa Świętokrzyskiego w II półroczu 2004 roku.
6. Sprawy różne.

Członkowie Komisji jednomyślnie przyjęli ww. porządek posiedzenia

## **Ad. 1a)**

Członkowie Komisji otrzymali projekt uchwały Sejmiku w sprawie zbycia przez Województwo Świętokrzyskie 6 000 akcji Świętokrzyskiej Agencji Rozwoju Regionu S.A., stanowiących całościowy udział Samorządu Województwa Świętokrzyskiego w kapitale zakładowym Spółki (*załącznik do akt XXV sesji Sejmiku*).

**Pan Tadeusz Józwik – Członek Zarządu Województwa** - przedstawił ww. projekt uchwały. Poinformował, że 6 tysięcy akcji, które Zarząd proponuje zbyć, województwo otrzymało od Skarbu Państwa w 2000 roku w związku z restrukturyzacją kapitałową. We wszystkich spółkach akcyjnych, jakimi są Agencje Rozwoju Regionalnego, kapitał, który należał do Skarbu Państwa został ustawowo przekazany samorządom. W tym przypadku nasz kapitał stanowi niewielką część, jest to 6000 akcji, wartość nominalna jednej akcji wynosi 5 zł, wobec tego zostało przekazane łącznie 30 tys. zł. Od tego momentu województwo jest akcjonariuszem tej spółki.

Spółka istnieje od 1993 roku, głównymi jej akcjonariuszami w momencie powstania były: Targi Kielce, przedsiębiorcy prywatni oraz Wojewoda Kielecki. To właśnie akcje Wojewody zostały potem przekazane Urzędowi Marszałkowskiemu. W sumie spółka ma 111 200 akcji, urząd ma 5,4% kapitału, co daje 13,19% głosów. Decyzje podejmowane w spółce są decyzjami opartymi na głosowaniu kapitałowym, wynika z tego, że siła naszych głosów jest niewielka. Do tej pory analizowane były osiągnięcia Świętokrzyskiej Agencji Rozwoju Regionu, czy rzeczywiście wpływa ona na rozwój regionu i spełnia swoją misję. Zarząd po dokładnej analizie stwierdził, że działalność Agencji nie służy rozwojowi regionu. Przykładowo w województwie małopolskim do urzędu marszałkowskiego należy 93% kapitału tamtejszej Agencji, więc realizuje ona kierunki wytyczone przez samorząd województwa.

W związku ze świadomością niewielkiego wpływu urzędu na działalność Agencji stworzone zostały dwie jednostki – jedna jednostka kapitałowa, jaką jest ŚCITT (Świętokrzyskie Centrum Innowacji i Transferu Technologii) i drugi zakład budżetowy - Świętokrzyskie Biuro Rozwoju Regionalnego.

Rozważanych było kilka propozycji rozwiązania problemu Agencji. Najprostszą z nich jest podniesienie kapitału akcyjnego, ale województwa na to nie stać. Następną propozycją było właśnie zbycie akcji.

Poinformował, że wśród udziałowców ŚARR dominuje spółka z ograniczoną odpowiedzialnością EI. Posiada ona 22% kapitału, natomiast w sile głosów daje to 54,71%, więc ta spółka dominuje. Spółka także jest zainteresowana realizacją statutowych działań Agencji, niemniej jednak jest akcjonariuszem i decyduje o wielu sprawach.

Zarząd doszedł do wniosku, że mając dwie wspomniane wcześniej instytucje i wiedząc o tym, że nie stać go na podniesienie kapitału w agencji postanowił przedstawić komisji strategii, komisji budżetu i potem sejmikowi właśnie tego typu wniosek tj. o zbycie tych 6 tys. akcji. Ta decyzja jest dość kontrowersyjna, ponieważ w innych województwach działają agencje rozwoju regionalnego, ale na zupełnie innych zasadach. Podział kapitału jest taki, że dominuje kapitał samorządowy. Natomiast u nas tej dominacji nie ma, bo góruje spółka EI.

Zarząd po głębokiej analizie przygotował projekt uchwały Sejmiku.

Zbycie jest możliwe, jeśli Sejmik wyrazi na to zgodę. Po przyjęciu uchwały Zarząd zwróci się do Agencji o podanie warunków, jakie będą obowiązywały i dokona wyceny akcji.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** – wyraził zdziwienie działaniami Zarządu. Przypomniał, że ostatnio województwo wystąpiło z Komitetu Regionów Zadał pytanie, czy chodzi o to, że Zarząd uznał, że wszystko, co było robione wcześniej było bez sensu, czy sytuacja finansowa jest aż tak ciężka, że trzeba się wyzbywać wszystkich akcji? Nie rozumie tego działania, bo sam byłby za zwiększeniem wkładu, żeby przejąć kontrolę nad agencją. Na jakiej zasadzie te akcje zostaną sprzedane? Czy przypadkiem nie chodzi o to, żeby dzięki sprzedaży udziałów urzędu marszałkowskiego ktoś zyskał kontrolę nad tym podmiotem? Agencja jest powołana do rozwoju regionu i jeśli nie będzie Urząd w tym uczestniczył, to będzie to niezrozumiałe.

**Radny Andrzej Bednarski** – zadał pytanie, czy w ramach udziału w tej spółce Urząd Marszałkowski miał jakieś wyraźne korzyści z Agencji?

**Członek Zarządu Tadeusz Józwik** - zgodził się z obawami pana Potrzeszcza. Jeżeli ktoś zajrzy na stronę ŚARR, to na pierwszym miejscu akcjonariuszem jest Agencja Rozwoju Przemysłu, drugim tak bardzo medialnie pokazanym jest Urząd Marszałkowski, a dopiero gdzieś na szarym końcu, małymi literkami EI. Więc jest to zaprezentowane tak, że i ci, którzy coś znaczą, ale są mało medialni są prawie niezauważeni.

Poinformował, że Urząd nie wyciągnął praktycznie żadnych korzyści z posiadania akcji spółki. Może dlatego, że zbyt mało Agencja była wykorzystywana do wykonywania jakiś prac. Agencja była stworzona i miała bardzo duże zyski, kiedy jej akcjonariuszem były Targi Kielce i działanie Targów powodowało finansowy rozwój spółki, a wspólnie te dwa podmioty faktycznie powodowały rozwój regionu. Ale teraz, jeśli popatrzy się na zagadnienia dotyczące funduszy strukturalnych, funduszy spójności, to Agencja nie bierze w tym udziału.

Agencja musi zdobywać klientów, więc podejmuje czynności, które przynoszą jej pewne niewielkie wpływy. Z działalności podstawowej wpływy są niewielkie. Straty natomiast są dość znaczne, w 2002 roku ponad 1 mln. 120 tys. zł.; w 2003 – około 600 tys. złotych straty. Urząd Marszałkowski nie ma takiej siły, żeby być akcjonariuszem, który może wpłynąć na kierunek działania i strategiczne dla spółki decyzje. Jeżeli przedstawiciele samorządu województwa nie zgadzają się z podjętymi decyzjami mogą jedynie wpisać do protokołu głos przeciwny.

**Radny Ryszard Nagórny** – stwierdził, że również ma wątpliwości, co do zasadności zbycia tych akcji. Kwota 30 tysięcy, którą można otrzymać ze zbycia akcji nie poprawi sytuacji województwa. Natomiast z pewnością efektem ubocznym zbycia akcji będzie szum medialny. Bo szum już był po wystąpieniu z Regionów Europy. Jest za tym, żeby jeszcze się wstrzymać z decyzją, dokładnie się przyjrzeć sytuacji i zastanowić, co będzie najlepszym rozwiązaniem. Zgadza się i ma świadomość, że są instytucje, które sami powołali i one działają zgodnie z interesem województwa.

Stwierdził, że błąd był w samym systemie, który nie przewiduje prawnej ochrony pojęcia „regionalny”.

Powstaje coraz więcej firm ze słowem „regionalny” w nazwie i są one kojarzone z Urzędem Marszałkowskim, chociaż nie mają z nim nic wspólnego. Taka nazwa instytucji powinna być prawnie chroniona dla władz regionalnych.

Zgłosił wniosek, żeby odłożyć w czasie decyzję o zbyciu akcji Spółki.

**Radny Stanisław Lisowski** – stwierdził, że radni powinni otrzymać informację szczegółową nt. Agencji, aby móc dokładnie zapoznać się z problemem i wybrać z kilku propozycji. Zaproponował odłożyć sprawę na jakiś czas i zastanowić się zarówno nad wariantem zbycia jak i pozostawienia akcji i znalezienia możliwości oddziaływania na decyzje Agencji.

**Członek Zarządu Tadeusz Józwik** - poinformował, że odłożenie sprawy w czasie z pewnością nie doprowadzi do zwiększenia wpływu województwa na decyzje władz Agencji. Dwukrotnie uczestniczył w walnym zgromadzeniu jako pełnomocnik województwa i pomimo, że argumentował swoje stanowisko i wraz z drugim akcjonariuszem głosował przeciw, to jego głos zdał się tylko na tyle, że trafił do protokołu.

Analizując w tej chwili wszystkie za i przeciw Zarząd doszedł do wniosku, że jeżeli by nastąpiła zmiana w filozofii tej spółki, pojawiłaby się jakaś nadzieja. Ale obserwując jak Agencja zachowuje się na przestrzeni lat, nie można raczej oczekiwać tu żadnych zmian. Zgodził się z opiniami, że pod względem medialnym sprzedaż akcji nie będzie korzystnym posunięciem, ale pod każdym innym owszem.

**Wicemarszałek Województwa Józef Kwiecień** - stwierdził, że media po to są, żeby się interesowały i robiły szum i nie da się tego uniknąć. Trzeba natomiast patrzeć na fakty. Agencja na świętokrzyskim rynku funkcjonuje już ponad 10 lat i cel, który agencja miała stawiany od początku był jasny – rozwój regionalny. Podał przykład nieprzystąpienia Agencji do współpracy z Bankiem Światowym. Gdyby nie zostało utworzone w tym czasie Świętokrzyskie Biuro Rozwoju Regionalnego to województwo nie otrzymałoby środków, ponieważ nie posiadałoby podmiotu, który zostałby wskazany jako instytucja wdrażająca.

Kolejny przykład – województwo starało się, żeby regionalną instytucją finansującą była właśnie ta Agencja. Nie jest. Jest Staropolska Izba. Wiele przykładów udowadnia, że nie ma sensu, ani nawet oddziaływania logicznego na tym etapie, aby jeszcze starać się o rozwój tej agencji. A po drugie – w imię czego podejmować te starania? Jeżeli powołane jest Świętokrzyskie Biuro, jeżeli jest ŚCITT, gdzie kapitałowo województwo ma dominujący udział. Te dwa podmioty w zupełności wystarczają i szkoda czasu i pieniędzy na popieranie jakiejś tam struktury, która nic nie daje dla rozwoju regionalnego. Utrzymywanie, czy przekładanie tego tematu na później nic nie wnosi.

Była mowa o możliwości stworzenia funduszy gwarancji kredytowych przy współpracy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego. I również nic z tego nie wyszło. Wyraził pogląd, że nie logicznego powodu do trwania w Agencji, która nic nie daje, a tym bardziej przy takim udziale kapitałowym.

Prasa może za pół roku wytknąć Zarządowi, że potrafił rozwiązać tych problemów. Zwrócił się do komisji o przychylne przyjęcie projektu uchwały.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** – stwierdził, że nie uzyskał dotychczas odpowiedzi na nurtujące go pytanie, mianowicie, na jakiej zasadzie te akcje będą zbyte, komu, czy to się odbędzie publicznie, czy dla zwiększenia czyjegoś kapitału.

**Członek Zarządu Tadeusz Jóźwik** - poinformował, że na podstawie artykułu 337 Kodeksu Spółek Handlowych oraz paragrafu 10 Statutu Świętokrzyskiej Agencji Rozwoju Regionu Zarząd Województwa wystąpi do zarządu spółki o wyrażenie zgody i podanie warunków na przeniesienie swoich akcji, czyli zbycie akcji. Gdyby Urząd Marszałkowski był dominantem w tej spółce, wtedy można by mówić o przejęciu. Ale w istniejącej sytuacji raczej nie jest to możliwe. Co do samego sposobu zbycia, to akcje muszą być wycenione w sposób uczciwy. Pierwszeństwo w nabyciu akcji mają akcjonariusze, zarząd zwróci się do nich z propozycją zakupu, jeśli nikt nie wyrazi zainteresowania akcje ulegną likwidacji.

**Radny Ryszard Nagórny** – zadał pytanie, czy wielokrotnie miało miejsce działanie organów spółki niezgodnie z wolą samorządu województwa i czy zawsze przedstawiciel zgłaszał sprzeciw.

**Członek Zarządu Tadeusz Jóźwik** – wyjaśnił, że jeżeli chodzi o głosy sprzeciwu, które zawiera protokół, to taki przypadek wystąpił raz, natomiast przegłosowanie było dość częste. Uczestniczył w ciągu półtora roku w kilku posiedzeniach. Niektóre były decydujące na przykład o ocenie pracy zarządu. Wnosił wtedy uwagi korzystne dla poprawy funkcjonowania spółki. Jeśli byłaby szansa na poprawę sytuacji, na lepsze funkcjonowanie, to zarząd złożyłby propozycję do sejmiku, żeby wnieść jakiś kapitał to spółki. Ale przy aktualnych stratach to się mija z celem.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** - zadał pytanie, czy były prowadzone rozmowy ze strony Urzędu Marszałkowskiego z innymi akcjonariuszami poza spółką EI. Czy ktoś rozmawiał z Agencją Rozwoju Przemysłu, z miastem i gminami: Końskie i Sędziszów?

**Członek Zarządu Tadeusz Jóźwik** - poinformował, że Zarząd podejmował próby rozmów, zobowiązał ŚARR do stworzenia biznesplanu na lata 2005 - 2007, z uwzględnieniem zaangażowania się Agencji w pozyskiwanie środków unijnych. Został im wprawdzie jakiś przedstawiony, ale do tej pory żadne z tych haseł nie zostało spełnione. Miał być między innymi stworzony fundusz pożyczkowy, na wzór działającego przy Agencji Małopolskiej, ale nasza spółka uznała to za przedsięwzięcie nieopłacalne, mimo, że Agencja krakowska nie przynosi strat.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** – stwierdził, że Komisja powinna zapoznać się z dokumentami, zobaczyć, jakie Agencja posiada nieruchomości. Proponuje wstrzymać się z decyzją, nie uważa, że powinni się pozbyć problemu dla samego pozbycia się go. Proponuje dokładnie przyjrzeć się sprawie i dopiero podejmować działania.

**Radny Andrzej Bednarski** – w jego odczuciu należy zrezygnować z udziału w takiej spółce, która z roku na rok przynosi straty. Udziały urzędu marszałkowskiego są zbyt małe, aby próbować decydować o losach tej instytucji. Zaproponował przed ostatecznym rozwiązaniem, żeby Zarząd wystosował do akcjonariuszy pismo przedstawiające fakty m.in. to, że wyniki od lat są negatywne. Należy postawić im ultimatum – dokonają zmian statutowych, które by umożliwiły jakieś racjonalne działania lub - przypadku nie zastosowania się - zastrzegamy sobie prawo możliwości wycofania się z udziałów.

**Radny Ryszard Nagórny** – stwierdził, że dobrze byłoby powrócić na Komisji do tego tematu i odbyć posiedzenie z przedstawicielami Zarządu tej spółki. Stworzy to możliwości wysłuchania argumentów drugiej strony.

**Radny Leszek Sułek** – stwierdził, że sprawa ma kilka takich aspektów. Z punktu widzenia ekonomii i tego, że spółka przynosi straty, należałoby się z niej wycofać. Ale z racji zadań, jakie ma agencja – tu jest problem, bo radni nie wiedzą, co tak naprawdę ta agencja robi i dlatego mają opory. Są różne przyczyny, że im coś nie wychodzi. Trzeba się przyjrzeć, bo może zamiast się wycofywać, warto byłoby pomóc. Jest za tym, żeby odroczyć sprawę, a w międzyczasie zapoznać się ze szczegółami działalności Agencji.

Nie opowiada się jednoznacznie przeciwko wycofaniu udziałów, ale trzeba najpierw dokładnie się wszystkiemu przyjrzeć.

**Radny Stanisław Lisowski** – podkreślił, że nie ma powodu, żeby nie zgadzać się z opinią Zarządu Województwa. Nie może być takiej sytuacji, że spółka przynosi straty, a my to tolerujemy. Z drugiej strony czuje niedosyt. Uważa, że rozsądnie byłoby jeszcze się temu przyjrzeć, wystosować do Agencji pismo o stworzenie biznes planu, zobowiązać do wykonania go. Jeśli się nie wywiążą, no to wtedy podziękują za współpracę.

**Radny Adam Pałys** – nie zgodził się z częścią wypowiedzi poprzedników. Spółka istnieje od dawna, można było ją obserwować. Jest to podmiot nastawiony na komercjalizm. Czym ich można zastraszyć? Niczym. Oni dobrze wiedzą, jakie jest zdanie Zarządu.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** – ponowił swój wniosek o przedstawienie członkom Komisji dodatkowych materiałów obrazujących kondycję finansową Spółki, jej działalność i zamierzenia na przyszłość.

**Przewodniczący Komisji** - zamknął dyskusję.

Stwierdził, że zostały zgłoszone dwa wnioski:

- o pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały – wniosek najdalej idący,
- o przesunięcie sprawy do czasu przeanalizowania przez Komisję materiałów przedstawiających działalność Agencji i jej kondycję finansową.

Poddał pierwszy wniosek pod głosowanie.

Za jego przyjęciem głosowało 2 radnych, 3 radnych było przeciw, 3 osoby wstrzymały się od głosowania.

Wobec powyższego **Przewodniczący** obrad poddał pod głosowanie drugi wniosek.

Za jego przyjęciem głosowało 4 radnych, 2 radnych było przeciw, 3 osoby wstrzymały się do głosowania.

Stanowisko Komisji uwzględniające przyjęty wniosek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

### **Ad. 1b)**

Członkowie Komisji otrzymali projekt uchwały Sejmiku w sprawie nabycia od osób fizycznych i osób prawnych nieruchomości przeznaczonych pod poszerzenie pasa drogowego drogi wojewódzkiej nr 728 (*załącznik do akt XXV sesji Sejmiku*).

**Pan Roman Dziejic – Dyrektor Departamentu Rozwoju Obszarów Wiejskich, Mienia i Geodezji** – wyjaśnił, że Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich modernizuje drogę wojewódzką nr 728, na odcinku Łopuszno – Małogoszcz. W celu poszerzenia pasa drogowego konieczne jest wykupienie gruntów od osób fizycznych. Tych działek jest ponad 140, o powierzchni ponad 1ha 40 m<sup>2</sup>. Do skutecznego nabycia potrzebna jest zgoda Sejmiku i o to się teraz prosi.

**Przewodniczący Komisji** – otworzył dyskusję.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** - zwrócił się o podanie ogólnych informacji, jakie są ceny tych działek.

**Dyrektor Roman Dziejic** – poinformował, że najpierw jest zgoda sejmiku, potem wycena przez rzeczoznawcę, a dopiero potem przystępuje się do negocjacji, taka jest procedura. Ceny w tamtych okolicach wynoszą od 2 do 5 zł za metr kwadratowy.

**Przewodniczący Komisji** – wobec braku dalszych głosów w dyskusji zaproponował przyjęcie pozytywnej opinii do przedstawionego projektu uchwały

Opinia pozytywna została przyjęta jednogłośnie i stanowi *załącznik nr 4 do protokołu*.

### **Ad. 1c)**

Członkowie Komisji otrzymali projekt uchwały Sejmiku w sprawie zmiany uchwały nr XX/248/01 Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego z dnia 26 marca 2001 roku w części dotyczącej nowego przebiegu drogi wojewódzkiej nr 728 Grójec – Nowe Miasto nad Pilicą – Końskie – Łopuszno – Małogoszcz – Jędrzejów na terenie Miasta Małogoszcz po zrealizowaniu I etapu Obwodnicy Miasta (*załącznik do akt XXV sesji Sejmiku*).

**Członek Zarządu Tadeusz Jóźwik** – poinformował, że w lipcu minionego roku oddany został pierwszy etap obwodnicy miasta Małogoszcz. Zaprezentował na mapie przebieg tej obwodnicy. Ponieważ teraz tą drogą będzie prowadzony największy ruch wcześniejszy przebieg drogi należy pozbawić kategorii drogi wojewódzkiej.

**Przewodniczący Komisji** – otworzył dyskusję.

**Przewodniczący Komisji** – wobec braku głosów w dyskusji zaproponował przyjęcie pozytywnej opinii do przedstawionego projektu uchwały

Opinia pozytywna została przyjęta jednogłośnie i stanowi *załącznik nr 5 do protokołu*.

### **Ad. 1d)**

Członkowie Komisji otrzymali projekt uchwały Sejmiku w sprawie uchwalenia zaktualizowanego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2004 – 2006 (*załącznik do akt XXV sesji Sejmiku*).

**Wicemarszałek Józef Kwiecień** – poinformował, że Zarząd zdecydował się wnieść ten punkt jako dodatkowy, ponieważ wczoraj dostał informację o alokacji środków w ramach Kontraktu Wojewódzkiego na 2005 rok. Temat jest niezmiernie trudny, co wynika z bardzo małych środków - łącznie 16.052.000 zł. Dylemat jest następujący - z Kontraktu są finansowane zadania wieloletnie: Onkologia, Szpital w Starachowicach i Opatowie. Uwzględniające te najważniejsze inwestycje niewiele środków zostaje na resztę zadań. Mówiąc o reszcie trzeba wiedzieć, że zadań jest bardzo dużo w różnych dziedzinach.

Poprosił o sugestie, jak podzielić tak okrojoną ilość środków. Terminy są dość ważne, bo procedury związane z inwestycjami wymagają czasu, stąd pomysł żeby poza inwestycjami wieloletnimi wesprzeć domy opieki społecznej i pomocy społecznej jako najpilniejsze.

**Pan Jerzy Strzelec – Dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą** – wyjaśnił, że załącznikiem do kontraktu jest program operacyjny na lata 2004 – 2006. Sejmik przyjął ten dokument w maju. Program składa się z dwóch części. 1. „europejskiej”, gdzie są wyszczególnione priorytety i działania zawarte w ZPORR i 2. „krajowej” czyli kontraktu wojewódzkiego.

W Programie Operacyjnym mamy część europejską przewidzianą na 3 lata, a część polską na każdy rok oddzielnie. Jest zrealizowany ubiegły rok i przechodzimy do kolejnego roku. Zatem, żeby Zarząd mógł podpisać Kontrakt Wojewódzki trzeba uaktualnić także zapisy programu operacyjnego w części polskiej. Zadaniem sejmiku jest przyjęcie podziału tej kwoty na działania.



**Przewodniczący Komisji** – otworzył dyskusję.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** – zadał pytanie, ile można pozyskać środków do tych prawie 16.000.000 zł.

**Dyrektor Jerzy Strzelec** – wyjaśnił, że środki z kontraktu nie wiążą innych funduszy. Ewentualnie można osiągnąć współfinansowanie ze strony samorządów.

**Członek Zarządu Marek Gos** – poinformował, że pieniądze są nieproporcjonalne do potrzeb i do tego, co było w zeszłym roku. Inwestycje wieloletnie muszą być kontynuowane. Domy społeczne mają czas do 2005 roku na dostosowanie się do norm unijnych oraz naszych, krajowych, chodzi o standardy: powierzchni, opieki i wyposażenia itd. Niezbędne są działania związane z adaptacją niektórych obiektów do tych właśnie wymagań. Domy pomocy mają pozwolenia warunkowe wojewody na funkcjonowanie do tego czasu. Tworzone są w tych domach tzw. programy naprawcze.

W ramach Kontraktu Wojewódzkiego postanowiono wesprzeć samorządy powiatowe w tym zakresie. W ubiegłym roku odbiór był bardzo dobry i udało się zrealizować ponad 20 przedsięwzięć w domach pomocy społecznej, w tym budowa kilku nowych pawilonów i dokończenie i innych już wcześniej rozpoczętych.

Jest propozycja Zarządu, aby w tym programie operacyjnym umieścić dwa zadania, a mianowicie: kontynuacja zadań wieloletnich w ochronie zdrowia i infrastruktura w pomocy społecznej.

Są to zadania kontynuowane i przerwanie prac doprowadzi do marnotrawstwa.

**Radny Ryszard Nagórny** – zwrócił uwagę, że w projekcie jest tylko kwota, a Zarząd sugeruje kierunek. Proponuje żeby zaakceptować kierunek myślenia Zarządu, natomiast w porządku obrad Sejmiku trzeba ten punkt tak umieścić, żeby był po przerwie. Umożliwi to odbycie posiedzenia Komisji – najlepiej wspólnie z Komisją Zdrowia w celu omówienia konkretnych propozycji.

**Członek Zarządu Marek Gos** – wyjaśnił, że jeżeli chodzi o domy społeczne udział samorządów byłby znaczny, niewielka kwota może być pomnożona przez dwa.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** –zadał pytanie, co się stanie ze szpitalami. Z tego, co mu wiadomo Onkologia miała być skończona w tym roku, miał zostać tylko szpital w Opatowie i Starachowicach. W Starachowicach jest potrzebne 17 milionów. Proponuje wystąpić do prezydenta o ufundowanie medalu 30-lecia budowania szpitala w Starachowicach.

**Członek Zarządu Marek Gos** – przypomniał ustalenia z ubiegłego roku - były pewne uzgodnienia z samorządem starachowickim w zakresie kontynuacji inwestycji w szpitalu. I w ubiegłym roku przedstawiciele samorządu twierdzili, że jeżeliby dostali w ubiegłym roku 17 milionów zamykają tą inwestycję. Dostali 10 milionów złotych. Czyli w tym roku mówienie znowu o 17 milionach jest niepoważne. Teraz wykazali, że gro inwestycji, to jest zakup sprzętu.

Przypomniał, że Najwyższa Izba Kontroli stwierdziła, że pod koniec roku aparatura, która leżała w paczkach – (nie poinstalowana) jest warta 5 milionów. Chciałby żeby się to wreszcie udało zakończyć i na pewno największa kwota w tym kontrakcie pójdzie na Starachowice.

Jeśli chodzi o Onkologię – pojawiają się coraz to nowe potrzeby. Szpital jest oblegany i dużo to kosztuje. Sale operacyjne są użytkowane w układzie całodobowym. Niestety, ale już się tworzą kolejki dwutygodniowe do operacji. Zachodzi pilna potrzeba dobudowania kilku sal operacyjnych.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** - jest za kontrolowaniem wydatków województwa na prowadzone w terenie inwestycje. Ale w kwestii stojącej w pułdach aparatury stwierdził, że nie ma pieniędzy na jej zainstalowanie i udostępnienie.

**Radny Stanisław Lisowski** – stwierdził, że województwo musi być konsekwentne w działaniu. Poinformował, że uczestniczył w spotkaniach w Starachowicach, słyszał, jakie były ustalenia i Zarząd wywiązuje się prawidłowo z tych dyspozycji. Natomiast mocniejszy lobbing musi być ze strony władz miasta i powiatu. Oni muszą za tym chodzić i sobie uprzytomnić, że nie tylko z kontraktu można pozyskać środki.

Poparł kierunek wydatkowania środków na inwestycje wieloletnie i DPS-y.

**Radny Leszek Sułek** – zadał pytanie, czy wsparciem ma zostać objęty również dom pomocy społecznej w Skoszynie, który ma już zatwierdzony plan rozbudowy?

**Członek Zarządu Marek Gos** – stwierdził, że temat Skoszyna jest znany Zarządowi Województwa. Informacja o jego potrzebach pojawiła się w zeszłym roku. Marszałek Kwiecień podjął działania w kierunku, żeby ten dom mógł być rozbudowany. Zarezerwowali w zeszłym roku w budżecie PFRON-owskim pieniądze na Skoszyn. Spotykali się kilkakrotnie z władzami samorządowymi, tłumaczyli jak wyglądają procedury. Pojawił się projekt techniczny, wniosek został złożony z dużym opóźnieniem, ale kwestia się rozbiła o brak udziału własnego. Te pieniądze są bardzo skrupulatnie rozliczane i udział własny musi być. Dlatego pod koniec roku przyszła informacja, że Skoszyn rezygnuje ze względu na brak środków.

W tym roku sytuacja jest analogiczna. Jeśli nie będzie udziału własnego, nie da się w żaden sposób pomóc.

**Przewodniczący Komisji** – wobec braku dalszych głosów w dyskusji zaproponował przyjęcie pozytywnej opinii do przedstawionego projektu uchwały

Opinia pozytywna została przyjęta jednogłośnie i stanowi *załącznik nr 6 do protokołu*.

Członkowie Komisji przyjęli również ustalenie, aby w przerwie obrad sesji zapoznać się z listą zadań, które uzyskają dofinansowanie z kontraktu.

## **Ad. 5**

Członkowie Komisji otrzymali Informację nt. promocji turystycznej Województwa Świętokrzyskiego w II półroczu 2004 roku (*załącznik nr 7 do protokołu*)

**Przewodniczący Komisji** – stwierdził, że materiał jest bardzo dobrze przygotowany i nie wymaga wprowadzenia. Otworzył dyskusję.

**Członek Zarządu Jacek Kowalczyk** – przedstawił listę wydawnictw promujących turystykę województwa opracowanych i wydanych w 2004 roku.

Wobec braku głosów w dyskusji zaproponował przyjęcie informacji do akceptującej wiadomości z zaznaczeniem, że Komisja pozytywnie ocenia sposób promowania turystyki województwa.

Za przyjęciem takiego ustalenia głosowało 6 radnych, głosów przeciwnych nie było, jedna osoba wstrzymała się od głosowania.

## **Ad. 2.**

Członkowie Komisji otrzymali Ocenę i podsumowanie realizacji Priorytetów Współpracy Zagranicznej Województwa Świętokrzyskiego w 2004 roku (*załącznik nr 8 do protokołu*).

**Przewodniczący Komisji** – uznał, że materiały są wyczerpujące i nie wymagają wprowadzenia. Otworzył dyskusję.

Wobec braku głosów w dyskusji zaproponował przyjęcie informacji do akceptującej wiadomości.

Za przyjęciem takiego ustalenia głosowało 5 radnych, głosów przeciwnych nie było, jedna osoba wstrzymała się od głosowania.

## **Ad. 4**

Członkowie Komisji otrzymali Raport merytoryczny i finansowy z działalności Biura Regionalnego Województwa Świętokrzyskiego w Brukseli za 2004 rok (*załącznik nr 9 do protokołu*).

**Przewodniczący Komisji** – otworzył dyskusję.

**Radny Jarosław Potreszcz** – stwierdził, że przedstawione Komisji materiały to jest kpina, bo z powodu ich ogólności nic z nich nie wynika. Zwrócił się u umożliwienie mu zapoznania się z bardziej szczegółowymi informacjami.

**Dyrektor Ewa Kapel-Śniowska** – poinformowała, że Departament dysponuje bardziej szczegółowymi informacjami, pochodzącymi z raportów tygodniowych i miesięcznych. Jest tego bardzo dużo i zdecydowano, aby radnych nie obciążać taką lekturą.

Jeżeli jednak Pan Radny, czy Komisja życzy sobie mieć wgląd w całość dokumentacji Departament udostępni wszystkie materiały.

Poinformowała ponadto, że dobrze układa się współpraca z partnerami finansującymi Biuro. Ostatnio powiat jędrzejowski zgłosił chęć podpisania umowy na następne dwa lata.

**Radny Stanisław Lisowski** – stwierdził, że radni -w tym Pan Jarosław Potrzeszcz - byli w Brukseli i mieli okazję na miejscu ocenić pracę Biura. Jak pamięta z relacji po przyjeździe wszyscy radni byli bardzo zadowoleni. Stwierdził, że często dowiaduje się z mediów o korzystnej pracy naszego reprezentanta. To świadczy o tym, że jest przepływ informacji.

Ostatnio przebywała w Brukseli grupa młodzieży i wróciła bardzo zadowolona, byli poinformowani o pracy i o kontaktach, jakie są nawiązywane. Uważa, że Biuro jest potrzebne i bez osoby łącznika nie wyobraża sobie w ogóle współpracy.

Inną sprawą jest to, że trzeba być konsekwentnym w stosunku do tych, którzy mieli współfinansować jego funkcjonowanie, a nie robią tego. Tą sprawą trzeba się zająć. Jak ktoś chce korzystać, to niech płaci.

Zaproponował, aby Zarząd Województwa zwrócił się z pismami do powiatów nie wywiązujących z zawartych umów.

**Przewodniczący Komisji** – zadał pytanie, czy ci którzy nie partycypują w kosztach korzystają na działalności Biura?

**Dyrektor Ewa Kapel-Śniowska** – stwierdziła, że praca Biura polega między innymi na analizowaniu informacji nt. różnych imprez i spotkań. Jeżeli pojawiają się zagadnienia, które mogłyby zainteresować jakiś podmiot, to Biuro stara się przesyłać do wszystkich informacje. Nie ogranicza się tylko do tych, którzy partycypują w kosztach jego utrzymania.

**Radny Andrzej Bednarski** –zwrócił uwagę, że miasto Kielce ma większy budżet, niż Urząd Marszałkowski, a nie partycypuje w kosztach.

**Radny Stanisław Lisowski** – w odniesieniu do wniosku Radnego Potrzeszcza stwierdził, że osobiście nie widzi potrzeby zapoznawania się z szerszymi materiałami.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** – stwierdził, że chwalił pracownika w Brukseli za pracę po godzinach, a nie za to, co robi w godzinach pracy. W kwestii raportu, zwrócił się o przesłanie szczegółowego materiału.

**Przewodniczący Komisji** – w nawiązaniu do wniosku o przygotowanie wystąpienia do podmiotów, które nie chcą partycypować w kosztach – zwrócił się do wnioskodawcy – Radnego Lisowskiego – o przygotowanie jego treści w porozumieniu z Kancelarią Sejmiku.

**Przewodniczący Komisji** – podziękował za przedstawienie Raportu i dyskusję. Podał pod głosowanie przyjęcie tych materiałów przez Komisję.

Za wnioskiem głosowało 4 radnych, 1 osoba była przeciw, a 2 wstrzymały się od głosowania.

## **Ad. 2.**

Członkowie Komisji otrzymali Informację dotyczącą realizacji Programu Phare 2001, 2002, 2003 Spójność Społeczna i Gospodarcza w Województwie Świętokrzyskim (załącznik nr 10 do protokołu.)

**Pani Ewa Kapel-Śniowska – Zastępca Dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą** - przedstawiła ww. materiał

Przewodniczący Komisji – otworzył dyskusję.

Wobec braku głosów w dyskusji zaproponował przyjęcie informacji do akceptującej wiadomości.

Komisja jednogłośnie przyjęła zaprezentowane materiały do wiadomości.

## **Ad. 6. Sprawy różne.**

**Radny Jarosław Potrzeszcz** – stwierdził, że oglądał w Internecie strony BIP. Jego życzeniem jest żeby tam były zamieszczane informacje dotyczące interpelacji radnych i odpowiedzi na nie.

**Przewodniczący Komisji** – poinformował, że skład stron BIP jest ściśle określony w ustawie i nie można zamieszczać tam innych treści.

**Wicemarszałek Józef Kwiecień** – stwierdził, że musi się porozumieć w tej kwestii z prawnikami. Teraz zbliża się okres przedwyborczy i jeżeli zrobi się z tego trybunę, to interpelacje zdominują całą stronę. Wiadomo, że teraz aktywność radnych znacząco wzrośnie.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** – wyraził pogląd, że aktywność związana z wyborami trwa od pewnego czasu. Bolesne jest dla niego, że o wizytach Marszałka w jakimś powiecie dowiaduje się z prasy. Uważa, że Zarząd robi sobie kampanię, bo zajmuje eksponowane stanowiska. Ma pretensje o to, że zwykli radni nie istnieją. Oni pracują, składają interpelacje, dostają na nie odpowiedzi na piśmie, ale nikt o tym nie wie.

Innych spraw różnych nie zgłoszono.

Posiedzenie zostało zakończone o godz. 12:00.

Protokół sporządziły:  
Marta Solińska-Pela  
Daria Biskup

Przewodniczący Komisji:  
Włodzimierz Jakubowski